



Dostaną 1 300 zł miesięcznie... za nic. Na Warmii i Mazurach przetestują budzący emocje dochód bezwarunkowy

data aktualizacji: 2022.05.20



Czy warto wypłacać obywatelom pieniądze na podstawowe potrzeby... za nic? Przecząca odpowiedź wielu osobom może wydawać się oczywista, ale w toku kilku już przeprowadzonych za granicą eksperymentów dostrzeżono także duże plusy takiego rozwiązania. Teraz - po raz pierwszy - kontrowersyjny dochód bezwarunkowy przetestuje Polska. Dokładnie: Warmia i Mazury. Jeszcze dokładniej: mieszkańcy północnych gmin położonych przy granicy z obwodem kaliningradzkim.

Eksperyment to projekt Stowarzyszenia Warmińsko-Mazurskich Gmin Pogranicza, skupiającego dziewięć niewielkich gmin: Barciany, Bartoszyce (gmina wiejska), Braniewo (gmina wiejska), Budry, Dubeninki, Górowo Iławeckie, Lelkowo, Sępólno i Srokowo. Działaczy "trzeciego sektora" wesprą naukowcy, w tym m.in. dr Maciej Szlinder oraz socjologowie z UAM - dr Mariusz Baranowski i prof. Piotr Jabkowski z Wydziału Socjologii.

Autorzy projektu będą chcieli sprawdzić, jaki wpływ na zachowanie Polaków będzie miało wypłacanie im co miesiąc tzw. bezwarunkowego dochodu podstawowego (bdp). Są to pieniądze na zaspokojenie podstawowych potrzeb, przekazywane obywatelom bez konieczności spełnienia przez nich żadnych określonych warunków. Czy ludzie je przepiją, wydadzą na przyjemności, a może spożytkują na rozwój, edukację, przedsiębiorczość? To podstawowe pytanie.

- Eksperyment potrwa 2 lata i będzie polegał na wypłacaniu 1 300 zł grupie mieszkańców (min. 5 000, max. 31 000 osób) - czytamy w artykule na uniwersyteckie.pl - portalu Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Poznaniu.

Bezwarunkowy dochód podstawowy ma być wypłacany pilotażowej grupie mieszkańców północnych, przygranicznych gmin.

- Ten obszar źle wypada pod względem dochodów, ubóstwa, aktywności gospodarczej i bezrobocia. Interwencja, jaką byłby program pilotażowy bdp, mogłaby przynieść istotny efekt. Jest to region wyludniający się, popegeerowski, mocno dotknięty przez skutki transformacji ustrojowej, ale także zamknięcia małego ruchu granicznego w 2018 r. - informował dr Maciej Szlinder.

To pierwszy w Polsce - ale nie w Europie czy na świecie - tego rodzaju eksperyment.

- W maju 2021 r. Niemiecki Instytut Badań Ekonomicznych rozpoczął eksperyment, w którym przez 3 lata 122 osoby otrzymują 1200 euro. W Katalonii wkrótce rozpocznie się pięcioletni program - 5 tysięcy osób będzie otrzymywać od 700-900 euro i 300 euro na dzieci przez 24 miesiące - wylicza szczegóły Ewa Konarzewska-Michalak w artykule na uniwersyteckie.pl.

Efekty projektu przeprowadzonego w latach 2011-2012 w jednym z najbiedniejszych regionów Indii, gdzie comiesięczny dochód podstawowy wypłacano około 5 tysiącom mieszkańców 8 wiosek, były zachęcające. Poprawiła się higiena, wzrosło spożycie warzyw i owoców, za to spadła konsumpcja alkoholu. Ożywiła się też przedsiębiorczość, m.in. powstały kooperatywy rybaków i szwaczek. Kolejne plusy wymieniają zajmujący się tą tematyką naukowcy: bdp zmniejsza społeczne nierówności i likwiduje ubóstwo, zapewnia też poczucie bezpieczeństwa, eliminując niepewność dotyczącą dochodu. Wzmacnia też pozycję pracowników na rynku pracy.

Jakich efektów można spodziewać się na Warmii i Mazurach? Czas pokaże - stowarzyszenie przyznaje, że projekt nie jest jeszcze na zaawansowanym etapie. Jest też dość kosztowny - jego realizacja z udziałem 5 tysięcy osób to koszt około 156 milionów złotych, a przy 31 tysiącach uczestników - około 970 milionów złotych.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/67573-dostana-1-300-zl-miesiecznie-za-nic-na-warmii-i-mazurach-przetestuja-budzacy-emocje-dochod-bezwarunkowy>